

Joanna Dark, Kr

Odkąd los rzucił nas tu na Ziemię,
Olśniewa wzrok słoneczny blask.

Jest tu więcej drąg, niż ktoś prześą

Więcej spraw, niż ogarnąć się da.

Istnienia sens jak pojąć, gdy

Wokął nas niezbadany lśni ląd?

Ale słońca twarz hen w nieba lazur się pnie

To lśniąc, to nie, w nieskończony ciąg.

Wieczny życa krąg,

Co prowadzi nas

Przez rozpaczy mrok,

W nadziei blask

Aby dojść do tych drąg,

Własnych i pisanych

W ten wspaniały,

Wieczny życa krąg.